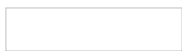


Kończy się sezon narciarski w Beskidach

Data publikacji: 31.03.2003 0:00



brak zdjęcia

Zdaniem goprowców był to ostatni narciarski weekend w Beskidach. Z każdym dniem robi się coraz cieplej, a na stokach ubywa śniegu.

Prawie 10 stopni było wczoraj w południe na Hali Miziowej w ośrodku narciarskim Pilsko w Korbielowie. - To był najpewniej ostatni narciarski weekend w Beskidach - mówi Arkadiusz Białas, dyżurny ratownik Beskidzkiej Grupy GOPR.

W sobotę i niedzielę można było jeszcze pojeździć m.in. w: Korbielowie, Szczyrku (na Skrzycznym i w ośrodku Czarna-Solisko) oraz w Wiśle. Jednak tłumów na stokach nie było. - Szczerze mówiąc, mam już dość nart. Jeżdżę w tym sezonie po raz ostatni, bo pogoda jest fajna i warto ją wykorzystać. Czas już jednak zamienić narty na rower górski - mówi 19-letni Jacek Wróbel z Bielska-Białej, którego spotkaliśmy w sobotę w Szczyrku.

Narciarze mówią, że warunki na trasach są coraz trudniejsze. - Liczne przetarcia, kamienie, oblodzenia - wylicza Konrad Matuszek z Katowic.

Najlepiej jeździ się jeszcze na trasach na Skrzycznym - na odcinkach do Jaworzyny. - Mamy jeszcze śnieg - zaprasza Jerzy Kopeć, dyrektor szczyreckiego COS.